

Narodowiec

Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (Pas de Calais)
r. Emile Zola, 101. - Tel: 227

R. C.: Bethune 21231
C. C.: Lille 16657

Wydawca i założyciel: **Michał KWIATKOWSKI**
Directeur Fondateur

Założony w r. 1909
Fondé en 1909

CENA 5 fr.
PRIX 5 fr.

Nowe ataki na rząd premiera Schumana w krajowej prasie polskiej

W dziennikach krajowych znajdujemy następujący telegram z Paryża:

„Policja francuska aresztowała w Rosières polskiego robotnika jednej z fabryk przemysłu metalowego, socjalistę, członka Centralnego Komitetu P.P.S. we Francji, Józefa Franczyka. Aresztowano go przy pracy w fabryce... i wywieziono pod eskortą do Niemiec...”

Dalej twierdzą dzienniki krajowe, że

„Władze francuskie oskarżają Franczyka o namawianie Polaków do powrotu do kraju oraz o udział w strajkach w listopadzie 1947.”

Franczyk wstąpił w roku 1944 do P.P.S.

„W 1947 roku wybrany zostaje członkiem Centralnego Komitetu Robotniczego P.P.S. we Francji.”

Chodzi naturalnie o P.P.S., znajdującą się pod kontrolą P.P.R., a raczej mającą kierowników peperowskich we Francji, którzy wolą działać pod firmą P.P.S. Według paryskiej peperowskiej „Gazety Polskiej” Franczyk był również członkiem O.P.O. i znajduje się obecnie w Norymbderze. „Nakaz wysiedlenia jest między innymi uzasadniony udziałem Franczyka w zjeździe O.P.O. w Sallaumines” — pisze „Gazeta Polska”.

Gazety krajowe dodają do wiadomości powyższe ostre ataki na rząd francuski. Paryska „Gazeta Polska” natomiast — nie mogąc sobie pozwolić na takie ataki — rozpisuje się tylko o przyjaźni dla Francji żywnionej przez O.P.O., której członkiem był Franczyk. „Gazeta Polska” twierdzi, że „człowiekiem zadanym O.P.O. jest jakoby zacienienie więzów przyjaźni polsko-francuskiej!” A przecież każdemu wiadomo, że za „pomoc Ojczyźnie” uchodził o miarodajnych czynników polskich tylko to, co chce lub nakazuje P. P. R.

Poszukując przyczyn tego nowego przykrego dla wszystkich Polaków wypadku ani gazety krajowe ani „Gazeta Polska” nie wspominają, że p. Cyrankiewicz oraz wicepremier Gomulka powe dziełi otwarcie we Wrocławiu (w okro sie strajku listopadowego w r. 1947), że pragną oni takiej Francji, która przez rewolucję społeczną upodobniła by się do dzisiejszej Polski, rządzonej przez PPR i PPS.

Trudno więc w danych warunkach dziwić się Francuzom, że nie chcą się dać przekonać, jakoby „zacienianiem więzów przyjaźni polsko-francuskiej” było odrzucenie przez pp. Gomulkę i Cyrankiewicza tej Francji, która jest i jej rządu cieszącego się przedzielnym zaufaniem większości narodu francuskiego, a otwarte oświadczanie się za rządem innym i inną Francją, jakiej nie ma, a jaką chcieliby widzieć pp. Cyrankiewicz i Gomulka.

Uprzytomnijmy sobie atoli, co powiedzialby rząd polski, gdyby n. p. Francuzi udali się do Polski i glosili potrzebę przemiany Polski na wzór dzisiejszej Francji i zastąpienia Bernanów, Minców, Cyrankiewiczów i Gomulków przez taki rząd demokratyczny, jakim się cieszy Francja! Francuz jest jednak człowiekiem zbyt kulturalnym i wyrobionym politycznie, aby w stosunku do zaprzyjaźnionego państwa, wyrażał tak nieprzyjemne dążenia, jakim dali wyraz pp. Cyrankiewicz i Gomulka we Wrocławiu, a za nimi — z obowiązku — cała krajowa prasa polska.

Rząd francuski zaprotestował wówczas, ale protest jego odrzucono. Chwylił się więc widocznie innych środków, by przeciwdziałać takiej robocie.

Ponownie ponadto trzeba zaprotektować przeciw twierdzeniu, jakoby akcja rządu francuskiego w takich warunkach zwracała się w czymkolwiek przeciw wychodźtwa polskiemu jako całości. Twierdzenie takie jest nie tylko nieprawdą, ale wprost nieuczciwością. Zresztą gazety krajowe same mowoli przeczą swoim własnym atakami.

kom, stwierdzając, że Franczyka wydalono za namawianie Polaków do wyjazdu z Francji czyli, że Francja jest zadowolona z Wychodźstwa polskiego jako całości i pragnie je zatrzymać w sobie. Władze francuskie zwracają się całkiem widocznie tylko przeciw tym, którzy niezadowolonym naciskiem i fałszywymi przyrzeczeniami wprowadzają w błąd swoich współrodaków we Francji i pragną ich użyć do niedozwolonej roboty politycznej.

Czynią to zaś przede wszystkim agitatorzy, którzy takim postępowaniem zdobywają posady i różne korzyści, i którzy biednego Franczyka, nad którego losem ubolewać trzeba, wprowadzili w błąd, jak wielu innych rodaków. Odpowiedzialni za los Franczyka są przede wszystkim ci, którzy go pchali do takiej działalności, wiedząc, że władze francuskie jej nie tolerują.

Na jedną jeszcze stronę sprawy zwrócić należy uwagę!

Podczas gdy gazety krajowe otwarcie stwierdzają, że Franczyk „był członkiem Centralnego Komitetu Robotniczego P.P.S. we Francji”, paryska „Gazeta Polska” zataja ten fakt, a ujędzą na oświadczeniu, jakoby F. był tylko członkiem O.P.O. „Gazeta Polska” wie przecież dobrze, że ani jeden kraj nie widzi w sobie chętnie obcych stronniactw politycznych, zwalczających się w dodatku nawzajem. Ani jeden kraj nie chce być polem walki ścierających się obcych prądów i obozów politycznych, a w dodatku tak skłóconych i wytrąconych z równowagi i z normalnej pracy jak pewne strony niwta polskie, oparte ponadto na wiadomościach i niekontrolowanych przez ogół funduszach.

W Polsce zresztą nawet Polakom zakazana jest wszelka działalność partyjna, jeżeli nie należą do bloku kontrolowanego przez P.P.R. — Jakże pozwolimy więc dopiero reżim krajowy zarządzania, gdyby cudzoziemcy chcieli w Polsce tak działać, jak to próbują peperowcy i ich przyjaciele we Francji! Co tobie nie miło, tego innemu nie czyni — mówi stare i słuszne przysłowie. „Narodowiec” przestrzegali przed zawsze Wychodźtwa, by się nie dało wciągnąć w zębatą koła partyjne działalności, co zupełnie nie przeszkadza, by wyznawało szczerze światopogląd chrześcijański i demokratyczny, w imię którego Wychodźtwa jako całość brońno się dotychczas przed rozbięciem.

W stosunku do agitatorów partyjnych, na złośliwiec, ma być wyśażone doświadczenie, że są to ptaki, które przy pierwszej lepszej sposobności odlatują; Wychodźtwa zaś to krzaki, które pozostają i ponoszą konsekwencje pobytu gości, pozostawiających nie zawsze sympatyczne po sobie ślady.

„Wolność słowa” pod dyktando P. P. R.

5 lat więz. za krytykę dozwoloną w demokracji
Tysiące podobnych wyroków z apadło na biednych ludzi skarżących się na niedole

RZESZÓW. — Urzędowa Polska Agencja Prasowa donosi: — Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie skazał kupca Mazurka Alfreda na 5 lat więzienia za szerzenie kłamliwych plotek, szkodliwych dla państwa polskiego.

W samym „Narodowcu” zdołaliśmy już podać dziesiątki podobnych wyroków. Tysiące zapadło ich jednak, a wielu nie ogłasza się w ogóle.

Robotnikom rolnym z Francji przyrzeczono parcele. W Kraju zaś daje się ich na państwowe majątki rolne, w których dziedziców zastępują peperowcy. Jeżeli robotnik wyrazi niezadowolnienie, otrzymuje więzienie „za szerzenie kłamliwych plotek, szkodliwych dla państwa polskiego”. Za rozpaczliwy głos wdowy z Polski, sromotnie zawiedzionej, ogłoszony w „Narodowcu”, czekało by biedaczko co najmniej 10 l. więz. — Peperowska „Gazeta Polska” kłamie przeto, że w Polsce istnieje wolność obywatelska. Atoli „Gazeta Polska” trzyma się recepty Goebbelsa, jakoby tylko wielkie kłamstwa się opłacały, a ludzie małym kłamstwem mniej wierzyli niż wielkim.

Władza oparta na kłamstwie, że się jednak skończyła, zarówno dla Hitlera, jak i dla Goebbelsa.

Bevin o polityce zagranicznej W. Brytanii:

Uznanie dla Ameryki za pomoc. — W. Brytania częścią Europy przez Unię Zachodnią. — Anglosi pozostaną w Berlinie — Kominform jako narzędzie imperializmu sowieckiego — Stanowisko wobec Palestyny bez zmiany

LONDYN. — We wtorek po południu brytyjski minister Spraw Zagranicznych Ernest Bevin wygłosił exposé o polityce zagranicznej W. Brytanii.

Plan Marshalla Bevin nazwał wspaniałym gestem Ameryki i podatkownik amerykańskich w stosunku do Europy, by ją podnieść z ruin wojennych i doprowadzić do wyższej stopy życiowej.

W. Brytania
WOJEC UNII ZACHODNIEJ

Przez traktat brukselski podpisany 17 marca br. przez 5 państw. W. Brytania stała się nieodłączną częścią Europy. Jest to układ, który ma na celu wspólną obronę i zapewnić każdemu partnerowi równe prawa i równe korzyści.

ZAGADNIENIE NIEMIEC ZACHODNICH

BERLINA

Brytyjczyk pragnie jednoci Niemiec, ale w obecnych warunkach jednoci tej nie da się osiągnąć, ponieważ między mocarstwami zachodnimi i Rosją brak zgody w zasadniczych sprawach ustrojowych. Brytyjski minister oświadczył, iż posiadają jest rzeczą, by strona francuska dotychczas się do Bizoni, co doprowadziłoby do zjednoczenia kilkudziesięciu milionów Niemców zamieszkałych w Niemczech zachodnich.

W Berlinie trwa obecnie wojna nerwów, która powinna być przerwana w najbliższej przyszłości przez podjęcie bezpośrednich rozmów pomiędzy czterema partnerami. Do Berlina, powiedział Bevin mamy prawo jako zwycięzcy i w Berlinie pozostaniemy. Zresztą sorawa obecność mocarstw zachodnich w Berlinie była postanowiona na konferencji w Poczdamie i jest umową obowiązującą wszystkich partnerów.

Delegaci amerykańscy w Paryżu

PARYŻ. — Pułkownik Bonesteel, Franklina Lindsaya i Robert Tufts przybyli z polecenia administratora planu Marshalla do Paryża. Zadaniem ich będzie ustalenie razem z Patehem i innymi delegatami 16 państw takich potrzeb europejskich, które muszą być natychmiast załatwione.

Przeżył kanał La Manche na lodzie

Londyn. — P. Noel de Noirhat, lat 28, żeglarz i właściciel „Essex” zdołał przebyć kanał La Manche na lodzie w ciągu siedmiu godzin. Anglik odpłynął z Douvres o świcie i w pierwszych godzinach popołudniowych przybił do brzozy w Sangatte, około 10 km. od Calais. Łódka ma 4 m. 60 długości i 0.60 m. szerokości.

4 łodzie podwodne dla Turcji

ANKARA. — Stany Zjednoczone wysłały ostatnio w ramach programu pomocy wojskowej dla Turcji 4 łodzie podwodne wraz z okretem macierzystym, służącym do zaopatrzenia łodzi podwodnych w paliwo i żywność.

Prezydent Auriol na Targach Paryskich

(Foto: Association Press)
Prezydent Republiki, Vincent Auriol (z lewej) w czasie wizyty w Grand Palais. Wizała Prezydenta na Targach trwała przeszło 3 godziny.

Partyzanci o zlikwidowaniu ministra Ladasa

Belgrad. — Rozgłoszona „Wolnej Grecji” nadała komunikat mówiący, iż zabit minister Ladas był tym, który z wrogami zawarł politykę represyjną wobec tysięcy komunistów i partyzantów.

Sophonis zapowiedział reorganizację rządu

Ateny. — Na posiedzeniu greckiego gabinetu we wtorek, premier Sophonis i Tsaldaris postanowili dokonać reorganizacji rządu oraz zasadniczych zmian w konstytucji i w ordynacji wyborczej. W tym celu 6 ministrów otrzymało misję opracowania projektu zmian ustrojowych.

Jerozolima miastem otwartym

JERUZOLIMA. — W następstwie rozmów prowadzonych pomiędzy przedstawicielami Żydów, Arabów, Brytyjczykami i delegatów Międzynarodowego Czerwonego Krzyża stanął układ, na podstawie którego Jerozolima zostanie ogłoszona miastem otwartym. W następstwie tego stanu Międzynarodowy Czerwony Krzyż rozłożył opiekę nad Świętym Miastem, a flagi neutralne Czerwonego Krzyża powiewać będą na wszystkich budynkach publicznych.

Amman. — Król Transjordanii Abdullah wysłał we wtorek do sekretarza generalnego O.N.Z. Trygve Lie telegram z oświadczeniem, iż gotów jest przyznać Żydom pełne

Stosunki z Rosją

Gdyby W. Brytania miała do czynienia wyłącznie z Rosją jako taką, doszłoby do porozumienia. Niestety władze Kremla kierują się jeszcze ideologią komunistyczną i jej rozprzestrzenianiem, wskutek czego możliwość porozumienia maleje.

Anglia wobec Palestyny

Bevin sądzi, że jeszcze istnieją możliwości porozumienia. Do 15 maja W. Brytania zapewni w Palestynie bezpieczeństwo i porządek w tych rejonach, w których posiada większe skupiska wojskowe; Bevin dodał, iż po 15 maja siły brytyjskie nie będą użyte do żadnych działań, któreby nie były w zgodzie z życzeniami obu stron zainteresowanych.

Bevin zaprzeczył wiadomościom o Inwazji Arabów do Palestyny.

Francja za spotkaniem Marshall-Bevin-Bidault w sprawie ustroju Niemiec i kontroli Rurhy

LONDYN. — Francja zaprosowała W. Brytanię i Stanom Zjednoczonym spotkanie trzech ministrów Spraw Zagranicznych w sprawie losu Niemiec zachodnich.

W kolach londyńskich podnieśli się, iż Francja wykazuje w tym kierunku wielkie zainteresowanie ze względu na dwa czynniki: po pierwsze Francja pragnie uzyskać gwarancje Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii w sprawie zabezpieczenia się przed ewentualnymi niespodziankami ze strony odwołanych i zreorganizowanych Niemiec zachodnich w zamyśle na pewne ustępstwa. Ponadto przywódcy Francji zdają sobie sprawę, iż siłowe działy w obrębie politycznym zachodnim a zwłaszcza przez Rosjaną i w tej sprawie uzyskać gwarancje pomocy i bezpieczeństwa ze strony Anglososów na wszelki możliwy wypadek.

Uchochi za pewne, iż stworzenie rządu w Niemczech zachodnich ze stolicą we Frankfurcie poczęganie za sobą powołanie do życia rządu dla wschodnich Niemiec ze stolicą w Berlinie.

Rozbił się dwumotorowiec włoski, pilot zabity

Rzym. — Wiosną dwumotorowiec myśliwski rozbił się we wtorek nad Benevento niedaleko Neapola. Jedynym pilotem stracił życie. Samolot należał do czterech grup włoskich, które wykonywały loty ćwiczebne nad podbielnymi Włochami. Powodem wypadku był defekt w silniku.

4 łodzie podwodne dla Turcji

ANKARA. — Stany Zjednoczone wysłały ostatnio w ramach programu pomocy wojskowej dla Turcji 4 łodzie podwodne wraz z okretem macierzystym, służącym do zaopatrzenia łodzi podwodnych w paliwo i żywność.

Walka z drożyzną

PARYŻ. — Sekretarz Prezydium R.M. p. Abellin dokonał we wtorek wieczorem przeglądowego przeglądu położenia gospodarczego. Wskazał w sposób stanowczy, iż walka z drożyzną jest zadaniem priorytetowym.

Prezydent Auriol na Targach Paryskich

(Foto: Association Press)
Prezydent Republiki, Vincent Auriol (z lewej) w czasie wizyty w Grand Palais. Wizała Prezydenta na Targach trwała przeszło 3 godziny.

Spółdzielnie obniżają ceny o 5 procent

PARYŻ. — Przedstawiciele spółdzielni w Radzie Gosp. p. Gausset oznajmił, że spółdzielnie obniżą o 5 proc. urzędowe ceny produktów, za wyjątkiem cukru i produktów mleczarskich. Obniżka, która zostanie zastosowana za kilka dni, obejmie kawę, czekoladę, oliwę, smalec, konfitury, makaron, ryż, jarzyny strączkowe i mydło.

Strajk w paryskiej kolei podziemnej

Paryż. — Strajk na kolei podziemnej trwa dalej. Ruch jest przeto w dalszym ciągu ograniczony do około 60 proc.

Min. Komunikacji Finaut odmówił przyjęcia delegacji Syndykatu Samodzielnego, dopóki strajkujący nie podejmą pracy.

Kolumbia zerwała stosunki dyplomat. z Rosją

BOGOTA. — W dniu 4 maja br. podano urzędowo do wiadomości w stolicy Kolumbii, iż zerwane zostały wszelkie stosunki dyplomatyczne Kolumbii z Rosją. Należy przy

pomnieć, iż Prezydent Kolumbii Ospina Perez oświadczył po ostatnich wypadkach w Bogocie, iż zamach stanu był dziełem międzyrodowego komunizmu. W związku z tym Rosja wystosowała ostrą notę protestacyjną do rządu Kolumbii, jak również z powodu rewizji, jakiej dokonała policja kulturalna w mieszkaniach niektórych przedstawicieli dyplomatycznych Rosji w Bogocie.

Kolumbia jest trzecią Republiką Południowej Ameryki, która zerwała stosunki dyplomatyczne z Rosją. Pierwszą była Brazylia, następnie Chile.

Planuje przekonanie, że zerwanie łączności z uchwałami wszechamerykańskiej konferencji.

Dziesięciu górników odciętych od świata w Oranie

Dwóch ratujących poniosło śmierć, trzeci jest ranny

Kenadza. — W kopalni w Kenadza (Oran) wybuchł w nocy pożar, powstały z niewiad. przyczyn. Mniej więcej w godzinę później zawalił się strop chodnika na przestrzeni blisko 130 m., odcinając od świata dziesięciu górników. Dwóch członków ekipy ratowniczej, spiesząc z pomocą nieszczęśliwym, zostało zasypanych i poniosło śmierć. Trzeci ratujący jest ciężko ranny na skutek przywalenia go odłamkami muru, przeznaczonym do lokalizowania pożaru.

Jak donoszą, jest nadzieja, że dziesięciu górników uda się wyratować.

Pogrzeb dwóch Polek ofiar wybuchu w kopalni w Sallaumines

Sallaumines. — Ludność Sallaumines i okolicy bierze w środę po południu liczny udział w pogrzebie odnalezionych dopiero w 15 dni po katastrofie kopalnianej śp. śp. Helyni Loboda i Gertrudy Beyer, młodych Polek, robotnic kopalnianej.

Trumny ze zwłokami młodych Polek od godz. 13.30 były wystawione w hallu merostwa w Sallaumines, obitym białymi zasłonami. Po defiladzie uczestników pogrzebu przed trumnami i odprawieniu egzekwii, były przewidziane przemówienia przedstawicieli syndykatów C.G.T. i C.F.T.C. Wyurzenie konduktu pogrzebowego na cmentarz wyznaczono na godz. 16-tą.

Rodzinom tragicznie zmarłych Polek ponownie wyrażamy najgłębsze współczucie.

Przesilenie w światowej Federacji Zw. Zawod.

Amerykanie zaproponowali przyjęcie Force Ouvrière i Leona Jouhau do egzekutywy

Rzym. — Na konferencji Światowej Federacji Związków Zawodowych w Rzymie doszło we wtorek do zaostrezenia sytuacji, gdy przedstawiciel amerykańskiego Kongresu Organizacji Przemysłowych C. I. O. z Carey'em na czele zażądał dopuszczenia do Biura Egzekutywy Federacji Leona Jouhau, kierownika nie komunistycznych Zw. Zawodowych we Francji. Ponadto przedstawiciele U.S.A., W. Brytanii i Kanady zaproponowali utworzenie nowej Federacji Zawodowej, która skupia Związki niezależne od partii

komunistycznych. Stanowisko delegacji amerykańskiej i brytyjskiej zmierzają do ostatecznego wyjaśnienia sytuacji w obecnej Federacji, oparowanej, względnie kontrolowanej przez grupę państw Europy wschodniej pod dowództwem Kuzniecowa, przedstawiciela rosyjskich Związków Zawodowych.

Spaak chce ustąpić

Sojaliści sprzeciwiają się zwiększeniu pomocy dla szkół katolickich

BRUKSELA. — W środę rozstrzyga się w Brukseli dalsze istnienie rządu premiera Spaaka. Premier znalazł się w mniejszości we własnej partii (sojalistycznej) w sprawie rządowej polityki szkolnej i postanowił wobec tego podać się do dymisji.

800 belgijskich szkół katolickich otrzymało dotychczas od rządu 475 milionów fr. rocznie pomocy. Chrześcijaństwo i społecznie domagali się podwyższenia pomocy o 75 milionów fr. Spaak zgodził się na opłacenie 75 proc. pensji nauczycieli szkół katolickich. Dotychczas rząd płacił 60 proc. Partia sojalistyczna sprzeciwiała się jednak wszelkiej podwyżce zarówno pomocy czy też w opłacaniu pensji nauczycielskich.

Zarówno Regent, jak i niektórzy przywódcy katolicki i sojalistyczny starają się o zaangażowanie przesilenia. Jak wiadomo rządy p. Spaaka został utworzony w marcu 1947 r. a w skład jego wchodził 8 sojalistów, 9 katolików i 2 niezależnych.

Forrestal wyjeżdża do Kanady

Waszyngton. — W kolach dyplomatycznych amerykańskich podano do wiadomości we wtorek, iż w najbliższych dniach wyjeżdże do Kanady amerykański sekretarz Obrony Narodowej Forrestal dla omówienia z kanadyjskimi politykami niektórych ważniejszych postanowień, powziętych na konferencji panamerykańskiej w Bogocie. Jednym z celów wizyty Forrestala będzie omówienie zagadnienia wspólnej obrony obu krajów.

Berlin. — We wtorek odbyło się tutaj zebranie przedstawicieli W. Brytanii i Rosji w sprawie przygotowania materiałów na konferencję techniczną, która odbędzie się w czwartek i będzie miała na celu załatwienie niektórych zagadnień komunikacji kolejowej i żegluga w Niemczech.

BERLIN. — Około 40 polityków niemieckich weźmie udział w konferencji, jaka odbędzie się 7 maja w Hadze dla omówienia Federacji Europejskiej pod przewodnictwem Churchilla.

KOPENHAGA. — Do portu w Kopenhadze przybyły dwa okręty wojenne amerykańskie, z admirałem Conolly, który został przyjęty w imieniu króla duńskiego Fryderyka.

FLUSING. — Szwedzi parowiec „Canada” o pojemności 5.642 ton osiadł w maju br. na mieliznie koło Walsoorden na Skaldzie w drodze z Rotterdamu do Antwerpii. Holownicy belgijskie usiłują go zepchnąć z powrotem na wodę.

BUDAPEST. — Parlament węgierski przyjął we wtorek ustawę, która pozbawia obywatelstwa wszystkich polityków opozycyjnych węgierskich, przebywających zagranicą, którzy nie powrócili do kraju na wezwanie władz.

Podziemna prasa wychodzi znów w Czechach

PRAGA. — Po zamachu stanu, dokonanim przez komunistów z Gottwaldem, Nokiem i Zapotocznym na czele, zaczęła się likwidacja prasy niezależnej i dziennikarzy, którzy poparli reżim Bernesa. Po zamknięciu piśmiopism opozycyjnych, zostały one zupełnie obecnie w podziemiu, które organizuje się coraz lepiej i wydaje już własną prasę podziemną.

Czesi chowają pieniądze!

Praga. — Tajne piśmo czeskie zapowiada wymianę obecnych banknotów, które są w obgu od czasu wyzwolenia Czechosłowacji. Organ rolników czeskich „Zemelskie Nowiny” donosił, iż 25 miliardów koron czeskich, czyli co najmniej połowa banknotów będących w obgu została ukryta przez Czechów i Słowaków z obawy przed władzą ml. Piśmo zapowiada reformy monetarne na wzór reform rosyjskich dokonanych z rublem.

Tenisistów czeskie nie chcą wracać pod dyktando Gottwald

Praga. — Kierownicy czeskiej Federacji tenisistów od dwóch tygodni regularnie są obecni przy lądowaniu samolotu przyjazdowego z Rzymu dwa razy w tygodniu, wygładając powroty do Ojczyzny tenisistów, którzy wyjechali zagranicę. Drobny, Cernik, Matys i Straubowa jednakże nie wracają, pomimo zakonzenia programu „tournee”, ani nie odpowiadają na wysyłane im telegramy.

Lord Vansittart oświadcza, że Masaryk zamordowano

LONDYN. — W oświadczeniu ogłoszonym w ramach „Daily Mail”, lord Vansittart

152 komunistów stracono w Grecji

ATENY. — Rząd grecki wydał polecenie stracenia 152 komunistów greckich skazanych na kary śmierci za udział w rewolucji komunistycznej w grudniu 1944 roku i odpowiedzialnych za masakrę ponad tysiąca Greków, 830 innych komunistów ma być skazanych w najbliższych dniach.

Partyzanci o zlikwidowaniu ministra Ladasa

Belgrad. — Rozgłoszona „Wolnej Grecji” nadała komunikat mówiący, iż zabit minister Ladas był tym, który z wrogami zawarł politykę represyjną wobec tysięcy komunistów i partyzantów.

Sophonis zapowiedział reorganizację rządu

Ateny. — Na posiedzeniu greckiego gabinetu we wtorek, premier Sophonis i Tsaldaris postanowili dokonać reorganizacji rządu oraz zasadniczych zmian w konstytucji i w ordynacji wyborczej. W tym celu 6 ministrów otrzymało misję opracowania projektu zmian ustrojowych.

Jerozolima miastem otwartym

JERUZOLIMA. — W następstwie rozmów prowadzonych pomiędzy przedstawicielami Żydów, Arabów, Brytyjczykami i delegatów Międzynarodowego Czerwonego Krzyża stanął układ, na podstawie którego Jerozolima zostanie ogłoszona miastem otwartym. W następstwie tego stanu Międzynarodowy Czerwony Krzyż rozłożył opiekę nad Świętym Miastem, a flagi neutralne Czerwonego Krzyża powiewać będą na wszystkich budynkach publicznych.

Amman. — Król Transjordanii Abdullah wysłał we wtorek do sekretarza generalnego O.N.Z. Trygve Lie telegram z oświadczeniem, iż gotów jest przyznać Żydom pełne

W wiadomości krótkie

Watykan. — Papież Pius XII przyjął we wtorek na specjalnej audycji grupę francuskich pielgrzymów, która przybyła do Włoch, by odwiedzić groby poległych Francuzów w czasie wojny.

Berlin. — We wtorek odbyło się tutaj zebranie przedstawicieli W. Brytanii i Rosji w sprawie przygotowania materiałów na konferencję techniczną, która odbędzie się w czwartek i będzie miała na celu załatwienie niektórych zagadnień komunikacji kolejowej i żegluga w Niemczech.

KOPENHAGA. — Do portu w Kopenhadze przybyły dwa okręty wojenne amerykańskie, z admirałem Conolly, który został przyjęty w imieniu króla duńskiego Fryderyka.

FLUSING. — Szwedzi parowiec „Canada” o pojemności 5.642 ton osiadł w maju br. na mieliznie koło Walsoorden na Skaldzie w drodze z Rotterdamu do Antwerpii. Holownicy belgijskie usiłują go zepchnąć z powrotem na wodę.

BUDAPEST. — Parlament węgierski przyjął we wtorek ustawę, która pozbawia obywatelstwa wszystkich polityków opozycyjnych węgierskich, przebywających zagranicą, którzy nie powrócili do kraju na wezwanie władz.

Głosy dyskusyjne Czytelników

„Kto jest bandytą?”

P.P.R. i jego pisma wiele piszą o bandytach. Można się zgodzić, że bandytami są ludzie, którzy z bronią w ręku napadają na ludzi, by ich okraść. Jednak P.P.R. i prasa tejo nazywają także bandytami przeciwników politycznych, którzy się bronią przed terrorem policji i Bezpieki, panującym w Polsce. Terror zawsze i wszędzie wywoływał opór i rewolucje, które później służyły nawet jako zryw okupacji państwa.

List z Sahary

(Korespondencja własna Narodowca) II. Kwiecień, 1948 Poranek w Bordżu Hassi-Fhal Dzień w Bordżu zaczyna się wesoło. Przed domem, płocze jak pustynia, kury z zapobiegliwością prawdziwie, przysługiwają „kury domostki”, wyszukują w piasku pozostawione, pod macierzystym okiem płowo-rudej i bardzo chudej Rity, która, w porcuju swego piego obowiązków, legła przed progiem o święcie i na wszystko ma baczność. Kiedy ją wolam, macha przyjaźnie ogonem. Czarna kózka wyszła też ze swego legowiska, stoi poważnie w słońcu, przy murze, o kilka kroków od mnie, ale nie daje się pogłaskać. I tak grzejemy się w słońcu. Ryt, kózka i ja. Przelatują do nas wóbrkiki współzawodniczące z kurami w skrzętnym grzebaniu w piaskach.



Miasto Sardaia na Saharze. — Ze szczytu minaretu rozlega się wołanie: „Allah akbar” — Bóg jest wielki!

kapturkami, który Kuder ma zawsze na głowie. Starsi od niego Buchmen i Lachdar ubrani są w wielkie gandyry, i białe burmiski dzurawe i postrożone. Na głowie płocenna szmatka skrocona w formie zawoju spada na kark, chroniąc przed zbyt gorącym słońcem, bo ten strój służy zarówno w lecie jak w zimie.

Chleb pieczony na piasku Lachdar poszedł po wodę do studni i przynosił ją na ramieniu w jakimś naczyniu, mającym kształt szerokiego waleca. Te podróże tam i z powrotem odbywał bezdece cały ręk, aż napelni stojącą w kuchni beczkę.

Kuder przed domem czuwał piaskiem naczynia. Piasek Sahary jest czysty, sypki, złoty i tak drobny, że nie można go w dłoni utrzymać; wyszłygo się, wymyka, płynie

lanych wapnem kamieni, wewnątrz jest pusty. Obok spoczęło kilka mułmańskich grobów, zaznaczonych kupa kamieni, z pustym pudełkiem od konserw „posłodzone”.

„Lekcja umartwienia” Pustynia i jej mieszkańcy dają nam wielką lekcję umartwienia. Ci ludzie cierpią chłód, upały, pragnienie, znoszą wiatry, zasypujące piaskiem, i plagę, jaką są muchy w lecie, nie mają prawie co jeść, w co się odziać — i zdają się tego nie dostarczać. Są spokojni, pogodni, bez troski! Insi Allah! Jak Bóg chce!...

TYR. — Granicę libańską przekroczyło dotychczas 30 tysięcy uchodźców arabskich.

Najbardziej popularny wyraz „sona” oznacza pierwotnie i małżonkę, i kobietę. Celem uniknięcia dwuznaczności, używano na określenie kobiety, słowa niewiasta. Ale niewiasta oznaczała w dawnych wiekach „synową” albo „marzeczoną”. Dziś „sona” oznacza małżonkę, a kobieta czy niewiasta wszystkie starsze osoby płci pięknej.

Polscy we Wschodniej Francji

W królestwie samochoodu i roweru Belfort, Montbelliard, Sochaux, Audincourt

(Reportaż własny „Narodowca”)

Montbelliard w kwietniu Na południe od Górnej Alzacji i Wogezów, między granicami szwajcarską a granicami dawnego Burgundii, znajduje się mała prowincja Franche-Comté, na którą składają się Territoire de Belfort, departamenty Haute Saone, Doubs i Jura.

Montbelliard i okolice Kilkadziesiąt kilometrów na południe od Belfortu, leży Montbelliard, wokół którego zgromadzony jest kilkanaście osad fabrycznych jak Sochaux, Bethoncourt, Audincourt, Exincourt, Hermoncourt, Solecourt, Beaucourt, Fechalat i Beaulieu. We wschodnich tych osadach mieszka Polacy, których ogólna liczba dochodzi do 1.600.

Potęga pracy Z niegdyśennej tej, na póżór, ziemi, człowiek swą uporczywą pracą stworzył krajnie dobrobytu, który osiągnął w dolinie jurajskie tysiące pracownikóv.

W przedziagu 50 lat, włoski zamienili się w miasteczka. Potoki górskie zaprzęgnięto do pracy, by wytwarzać prąd. W końcu osiedlili się tu przyczyni przemysł samochodowy oraz przemysł włókienniczy; obte te galezie przemysłu wniosły dla swoich potrzeb wysoki piec, rozległe huty i wiele innych urządzeń nowoczesnych, dających pracę i dobrobyt ludności nie tylko miejscowej, ale także i napływowej.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Właśnie w tym czasie, kiedy w Europie wojna rozgorzała, Polacy przyjeżdżali do Belfortu, Montbelliardu i okolic, by pracować w przemyśle samochodowym i włókienniczym. Polacy zamieszkali tu w osadzie robotniczej, wzniesionej przez miejscowe fabryki niel.

Male sensacje z wielkiego swiata

Uwaga grubszi! Poczescie sie, Dr Bergman z Chicago wynalazl nowy srodek na wyszczepienie, t.z. „chlorofil”; nowy srodek nadaje np. roslinom kolor pelen zioleni i jest w stanie nie tylko przewzycielc wszelkie formy obflosci, ale takze zapewnic niejednej pelknej pani wietczna miodosc. Niestety blizszy adresu nie znamy.

Na Sardynii zanotowano nowa inwazje. Tym razem nie chodzi o inwazje niemieckaa, ale o najazd potwornych szczyrow, ktore objadaja do cna ostatnie szychy i stodoły tamtejszych wieśniakow. Sardynia ma psie szerzenie. W roku ubieglym przelyla najazd szarych, obecnie gryzonie przagna dokonac dziala zniszczenia. Jak sie szczyrci, to sie szczyrci...

W amerykanskim Kongresie poslanki, chcąc przeped swe wywozy przykladami, przychodzą do Izby Reprezentantow z dowodami w rpec; oto np. Kongresmanka Mrs. Helen Douglas dla wykazania, iz ceny w Ameryce poslyz ostatnio w gore, przyniosla koszyk towarow zakupionych na targu i pokazuje rachunki. W czasie swego przemowienia, wykazala ona nastepnie, iz ceny w U.S.A. zamiast spaść, podkoszyly co najmniej o 60%. Pomyslowna kobieta. Przypuszczalnie oswieclila nieco niejedną tezę mozogwincie w Kongresie.

W Francji poslowie skladaa z wlezy dla spadkobranczy! W czasie wizyty Komisji Obrony Narodowcy w obzycie wyzobnym dla lotników w Miary Morzy czerech odrzynanych poslów wykonalo przepisowe skoli, by potem moc w parlamencie zabierac głos na temat adnoskalicy technicznych. Przypuszczalnie, iz na takich doświadczeniach wojskowi znalazli latwiej wspólny język, przynajmniej z tymi czterema, którzy przelyli ciezkie wrazenia w czasie skolow...

SEOUL (Korea). — W czasie manifestacyi i maja na Korei strzelilo zycie 6 osob na skutek starz z polcia.

J. Urban

Sprawa układu pokojowego z Austrią

Mocarstwa zach. odrzucily ządania Jugoslawii

Londyn. — Na posiedzeniu poniedzialkowym czterech zastepcow Wielkiej Zworki w Londynie dla spraw Austrii delegaci W. Brytanii, Ameryki i Francji, odrzucili ządania terytorjalne i reparacyjne Jugoslawii wobec Austrii. Przedstawiciel Anglii oswiadcyl, iz ludnosć Karyntii, ktorej Jugoslawia domaga sie od Austrii, wypowiedziala sie juz w 1920 roku za Austrię i nie ma powodu, by wolec tej ludnosci obalac obecnie na skutek jednostronnego ządania Jugoslawii. Powolal sie na postanowienia z Poczdamu, iz Austria nie bedzie placic zadnych odszkodowan wojennych. Podobne stanowisko zajął delegat Francji i Ameryki. Roszczenia terytorjalne i repara-

Kłopoty finansowe komunistów w Czechosłowacji

PRAGA. — Komunistyczny minister Finansów Dolansky zamierza podjac zarzadznie wymerzenie przedwio tym wszystkim, ktore spekulacja i unieszacanie pieniadz w majalich ostatnio nabylamozym.

„Unia Zachodnia a „blok słowiański” PARYŻ. — „Unia Zachodnia” pisze dziennik „L'Espresso” jest konieczna odpowiedzia na unifikacje dokonywana przez Związek Sowietki na Wschodzie Europy. Z ta kapitalną różnicą jednak, że unifikacja ta rozlagaa sie na realna polityczną i strukturę sojozn państw satelitol, i że rodzaj współpracy, ktora łączy je ze Związkiem Sowietkim przyniesie więcej swobodę dzwonym. Od listopada ubr. rządy wschodnie podpisaly niepełny jak dziewięć przynierzy wojskowej tego samego typu.

„Z tej samej przyczyny zresztą Unję zachodnią trudniej jest zrealizować niż Unję wschodnią, ponieważ zdają ona do celu na drodze uzgodnień dobrowolnych, nie mówiacz już nie o fakcie, że latwiej jest zrównowozyc bilans rachunkow niż srodokow wojskowych”.

„Pod tym względem solidarność Belgów znacznie więcej jest wyrazem współpracy obronnej w tradycyjnym znaczeniu tego słowa. Stanowi oparcie się na polu międzynarodowym na wspólność kultury, różnym pojeciu praw i godności człowieka, jednolitość na życie i śmierć między narodami, ktore były kolebką cywilizacji”.

Podział wytwórczości w państwach Unii Zachodniej

BRUKSELA. — Konferencja ministrów Finansów 5 państw objętych Unią Zachodnią wypracowała plan, który przewiduje sygnalizację przemysłowa i gospodarcza sygnalizację Unii Zachodniej. Głównie wytyczono planu przewidują: zawarcie układów handlowych, w obrębie których stopniowo zniesiono zostaną bariery celne, rozwinie się stopniowo sojusz gospodarczy oraz nastąpi uzgodnienie planów produkcyjnych w poszeze gólnych państw walek, aly zainteresowane kraje nie podejmowały produkcji tych samych artykułów przemysłowych.

Przyjaźń hiszpańsko-argentyńska

MADRYT. — Oczekuje się w stolicy Hiszpanii, iż po przybyciu argentyńskiego ministra Spraw Zagranicznych, omówiona zostanie wizyta w Hiszpanii Prezydenta Argentyny Perona.

1.000 partyzantów zlikwidowanych w środkowej Grecji

ATENY. — Sześć amerykańskich Misji Wojskowej i Grecji general Van Fleet oswiadczył 8 maja br. na konferencji prasowej, iz z 1.500 partyzantów, którzy walczyl w Grecji srodkowej, jedynie 500 wymlkno sie z otaczającego ich pierścienia wojsk rządowych. Okolo 1.000 partyzantow zostalo w tym rejonie wyzyczonych z walki.

PARYZ. — Bely Premier Persji Ghassem es Sultanan opuścił Paryż i wraca do Teheranu.

LONDYN. — W dniu 4 maja br. minister Bevin rozpoczął swym przemowieniem o polityce zagranicznej Anglii dwudniowe debaty na ten temat w Izbie Guin.

LONDYN. — Terrorysta — jak przypuszczają — żydowski dokonali zarrachu bombowego na brata kapitana Roy Farran. Anglika, ktory został uwolniony od winy i kary w jesieni 1947 roku za zastrzelenie członka grupy „Stern”. 26-letni Rex Farran zmarł z ran zadanych mu przez wybuch bomby przestanej w liście, adresowanemu do kapitana.

BUDAPEST. — Pierwsza grupa jencow węgierskich przybyła z Rosji do Budapesztu. RZYM. — Do portu w Neapolu przybył w dniu 4 maja br. lotnikowiec amerykański „Phillipine” wraz z pięciu innymi okrętami wojennymi. Eskadra amerykańska zabił w Neapolu co najmniej trzy dmi.

WASZYNGTON. — General Eisenhower pogodził się z urzędowz z armii w czasie niedolnych uroczystości, jakie odbyły się w Waszyngtonie. Staje się wychowawcą gdyż obejmuje kierownictwo uniwersytetu „Columbia”.

Wasy długości 56 cm.

Nieraz jeszcze spotykamy czytelników, którzy pozostali wier ni modzie z czasów swojej młodości i pzdiz dzień noszą wasy. Czy jednak ktokolwiek z nich może konkurować z p. Klau diuszem Rey'em z Beaucrois (Isère)? Wasy p. Klau diusza mają 56 cm. długości.



(Foto: Record)

ZOFIA KOSSAK

Błogosławiona wina

Powleść historyczna

jak wrzód i grody omijając, by ni jednego polkiszczego nie dojrzała... A czego to waza Wielebność wciąż jakaś morkotka?...

— Boję się — wyznał kanonik. Za dobre nam idzie. Nie może być, żeż tak na sucho uszło... Spotka nas jeszcze jakiś figiel Fortuny, o! spotka!...

— Nie boję się nijakiego. Gdyby Matka Boża nie była nam rada, toby nas byli w Itali dognali!...

Dziesięć dni wyprodukował, konie się podpasij wozy rozklekotane naprawiono i podjęli podróż znowu, idąc wielkimi pochodami, choć nie pędząc po wariacku jak poprzednio.

Księżna była delikatna, nie czuł się na siłach sam jej rozwiązać i zawałł kanonika na radę. Wychudzony i wciąż jeszcze niespokojny ks. Bockowski nie wahał się ani chwili.

ka male, okrągłe, ze słoną, niezdatną do użytku wodą. Nieliczne studnie zapopatrzone były w ciężkie drewniane pokrywy i strzeżone przez pastuchów przed drugimi pastuchami. Na widok zbrojnych jeźdźców stróże ci uciekali w step co rychlej, nie usiłując bronić wody. Tabor szedł tym krajem przez długie męczące dni, wzdychając do odmiętych. Chwilami, pod słońce, zmęczone oczy dostrzegały obrazy gór, lasów, zdawało się, że słychać dzwonił krów to bicie dzwonoń, a gdy podjechano bliżej, widziada ginyły, dzwony okazywały się zwyyczajnym graniem świerszczów, wokół był step, a na stepie siłwe, ciężkiorogio woły.

Wojewoda jechał przodem na swym zdrowym ogierze i obliczał ogrom przebytej drogi. Prosty gościniec z Krakowa do Rzymu, pa Wiedni, wysiłł przeszło dwieście czterdzieści mil. Ta droga wygodną i równą jechał kołosa trzy wieścią z okładem. Teraz zaś kołując i klucząc, nadkładając drogi zroził co najmniej trzyzasta mil, eh, gdzie trzysta, więcej. A wiele czasu jadają... Osiem niedziel ledwie. Na Siewna, jak zamierzał, może już być w Kodniu!...

— Cóż Waść mówisz, na to, księżę kanoniku?...

— Pan Bóg jakoś dotąd laskaw na nas, ale zobaczymy co dalej...

(Ciąg dalszy nastąpi).

MAJ 6 Czwartek

Wiesci z Polski

Uzasadnienie wyroku skazujacego na smierc Forstera

Gdańsk. — W wyroku skazującym „gauleitera” Gdańska i Prus Zachodnich Forstera na śmierć powiedziano, że wyrok nastąpił ponieważ w czasie od 1 września 1939 do maja 1945 r. brał on udział na stanowisku kierowniczym „gauleitera” początkowo w okręgu W. M. Gdańska, później w prowincji Gdańsk — Prusy Zachodnie, w organizacji przestępczej, pod nazwą niemieckiej narodowo-socjalistycznej partii robotniczej. Organizacja ta miała na celu woleńie do Rzeszy niemieckiej terytoriów ościennych i narzucenie im ustroju hitlerowskiego, popelnienie szereg zbrodni przeciwko ludzkości.

Wieloletni kierownik, lub pochodzenia żydowskiego, przeznaczonych na zagładę.

Oskarżony działał na szkodę państwa polskiego i jego ludności cywilnej, biorąc udział w bezprawnym pozbawianiu wolności tych osób w aresztach, więzieniach i różnego rodzaju obozach oraz dręczeniu ich, w masowym wysiedlaniu tych ludzi do tzw. generalnej guberni i obozów dla przesiedleńców i pracy oraz do robot przymusowych w Rzeszy, w przynusowym wywoleńiu dzieci polskich do Rzeszy, celem ich germanizacji, w wyznawaniu Polaków przez zmuszanie ich do wyprowadzania się na niemieckie listy narodowe, w zupełnym pozbawieniu praw politycznych tych osób przy jednoczesnym uprzywilejowaniu ludności niemieckiej, w systematycznym niszczeniu wszelkich dóbr materialnych i duchowych, tworzących kulturę polską, w pozbawieniu ludności cywilnej państwa polskiego możliwości swobodnego uprawiania kultury religijnej, w przywłaszczaniu na szkodę państwa polskiego i jego ludności cywilnej całego mienia publicznego oraz całego prywatnego majątku nieruchomości i cenniejszego ruchomego.

W uzasadnieniu wyroku NTN podkreśla m. in., że proces przeciwko Albertowi Forsterowi oprócz ustalenia zbrodniczych czynów oskarżonego, odsłania również systematyczne przygotowywanie hitlerowców do oderwania Gdańska od Polski oraz do wojny z Polską. Proces ujawnił zbrodniczy system rządów niemieckich w Gdańsku i na Pomorzu, zmierzający do biologicznego wyniszczenia Polaków na tym terenie.

Targi Poznańskie

Poznań. — W tegorocznych Targach bieżnie udział 2.013 wystawców, podczas gdy w roku ubiegłym było ich tylko 1.604. Na udział wystawców zagranicznych składa się obecnie 235 firm, podczas gdy w roku ub. było ich tylko 108.

Łościowy udział wystawców krajowych poszczególne sektory gospodarcze jest następujący: Sektor państwowy 48, sektor prywatny 59, sektor spółdzielczy 706 wystawców. Wystawcy zagraniczni — 235. Tegoroczni wystawcy zajęli pod swoje ekspozycje łączną powierzchnię przeszło 40.000 m², to jest dwa razy większą niż w roku ubiegłym.

Dodać należy, że w ubiegłym roku brało udział w Targach 11 państw, obecnie 16.

Jak wiadomo w lipcu 1945 r. rozpoczęto prace przy odbudowie terenów targowych. Przez pierwsze dwa lata przeprowadzono remont pięciu dużych pawilonów o łącznej powierzchni 20.000 m². Obecnie odbudowano dwa dalsze pawilony o powierzchni 5.000 m². Razem z wybudowanymi w tym roku mniejszymi pawilonami powierzchnia kryta wynosi ponad 30.000 m². W porównaniu z rokiem ubiegłym jest to wzrost powierzchni kryptej o 60 procent.

Stulecie zgonu bojownika o polskosc na Mazurach

Szczytno. — W dniu 16 maja przypada setna rocznica zgonu wielkiego patrioty polskiego na Mazurach, Gustawa Giszewicza. Uroczystości rocznicowe organizuje Instytut Mazurski w Olsztynie. Na mogile Giszewicza ustawiony będzie taki sam nagrobek, jaki Niemcy zniszczyli w czasie wojny.

Najniebezpieczniejsza kopalnia w Polsce

W pismach krajowych czytamy: „Kopalnia „Nowa Ruda” — najniebezpieczniejsza w Polsce ze względu na częste wycieki gazu CO2 (dwutlenek węgla)”. „Ale załoga kopalni „Nowa Ruda”, jak i dwóch innych, należących do Zjednoczenia „Przygórze” i „Jan”, to twardzi ludzie. Przeważnie reemigranci z Francji i Górnicy z Zagłębia. Ich „szarym słońcem” jest tak samo promienie i tak samo dumnie świeci jak nad głowami braci Górnoślążaków”. Tak pisze jedno z pism krajowych, Wątpimy, czy zainteresowani górnicy wyrażali się tak samo.

Grodzice najstarszą cementownią polską

Szanowc. — Historia przemysłu cementowego w Europie sięga roku 1850. W tym czasie w Polsce powstały na naszym kontynencie pierwsze fabryki cementu, przy czym w budowie tego przemysłu w Polsce nie pozostała żadna kopalnia, która by była dostarczać surowiec do kamieniołomów do fabryki. Najstarsza polska cementownia długo jeszcze będzie mogła pracować, powiększając bogactwo naszego kraju.

Cementownia „Grodzice” została w między czasie zmodernizowana, toteż posiada wszystkie niemieckie nowoczesne zdobycze techniki. W produkcji cementu polskiego „Grodzice” zajmuje poważną pozycję.

Dziś: Wniebowst. P. Jutro: Domiceli. Pojutrze: Stanisław błog.

Opłata za „Narodowiec” wynosi: Na okres jednego roku fr. 1.250.— 6 miesięcy fr. 650.— 3 miesięcy fr. 350.—

Na Wniebowstąpienie Pańskie

Ołoczony świątecznym gronem Aniołów, Datując triumfem świat cały, Spśród wspaniałych duchów Apostołów, Wznieśli się do nieba Pan i Matka.

ECHA DNIA

Żyjemy w czasach, w których tryumfy świecą różne królowe, na przykład królowe piękności, królowe hal targowych, królowe różnych miast i prowincji. Świat męski składa im hołdy, a prezydenci republik przyjmują je — jak się mówi — po królewsku.

Gorsze są daleko jednak czasy dzisiejsze dla monarchów. Tracą trony jeden po drugim. Mogą to jeszcze przeboleć, bo przecież byli już czasy, w których królowie tracili nie tylko trony, ale także głowy.

Nie zniechęca to widocznie niejakiego hrabiego Potockiego w Londynie, który od kilku lat uważa siebie za króla i podpisuje się na listach i „dokumentach”, które rozsławił w świat, jako Władysław V, król polski, węgierski, czeski, wielki książę litewski, słaski, kijowski, hospodar młdawski. Jak widzi my jest to kandydat na króla Europy środkowo-wschodniej — w sam raz takiej, jaką Adam Pragier zachwycał Bieleckiego, Sosnkowskiego i ich przyjaciół.

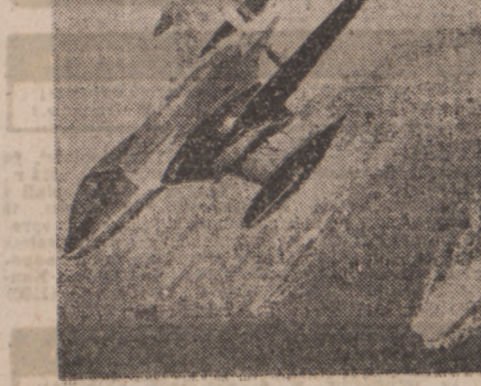
Przypuszczalnie należy, że „Władysław V” ma chyba także gorące poparcie monarchistów polskich, których w Londynie reprezentują Cat-Mackiewicz i Wł. Studnicki, chociaż nie jest to pewne. Bowiem niedoszły „król” Władysław V, wykazuje, jakoby herbarze Radziwiłł'ów były fałszem i jakoby Radziwiłłowie nie pochodzili po mieczu od Giedymina i należeli do rodu królewskiego, gdyż między innymi Giedymina, księcia litewskiego nigdy królem nie był.

„Król” Władysław V. powinien wiedzieć zresztą, że Radziwiłłowie mieli inne ambicje. Od końca 16-go wieku stali się krewnikami Hohenzollernów, u których byli general-adjutantami, a których następcą stał się Hitler tak gorąco uwielbiany przez Cat-Mackiewiczów, Studnickich, Lukaszewiczów i Bieleckich.

Lgarstwa paryskiej „Gazety Polskiej”

Paryski organ pepecewów dał nową „lekację poglądową”, do jakich wymyślił i lgarstw jest zdolny, jeżeli chodzi o zołhydanie przeciwnika politycznego. Ubiżylibyśmy sobie, gdybyśmy odpowiadali na takie lądactwa, do których zresztą Wychodztwo jest przyzwyczajone i wie, co o nich sądzić.

Jednoosobowy samolot dla lotnictwa morskiego



(Foto: Record) Samolot figurule na wystawie marynarskiej pod arkiadami Placu Zgody w Paryżu. Aparat może rozwinąć szybkość 750 km. na godzinę i posiada zasięg 4.500 km.

W samej dyrekcji wrocławskiej jest jeszcze 475 majątków nierozparcelowanych

Wrocławską dyrekcją PNZ posiada w swej administracji ogółem 475 majątków państwowych na terenie 15 powiatów. W 69 zespołach majątków zatrudnionych jest 11 tysięcy pracowników i robotników rolnych.

Zamiast rozparcelować owe majątki ziemskie między robotników rolnych, osadza się na nich pepecewów jako administratorów, którzy mieszają w pałacach i mają często wyższe dochody, a przede wszystkim większą władzę nad robotnikami jak dawniejsi właściciele ziemscy. Ogłoszono niedawno w „Narodowcu” rozparcelowywanie w wyjazd do Polski wraz z dziećmi, jest jaskrawym dowodem stosunków panujących w owych majątkach ziemskich.

205 tys. gospodarstw zniszczonych w 4 tylko województwach

Warszawa. — Na obszarze czterech województw, w których koncentrują się tereny przyczółkowe: kieleckiego, lubelskiego i łódzkiego, w chwili zakończenia wojny było 205 tys. zniszczonych gospodarstw, w tej liczbie pozostało jeszcze około 3.600 gospodarstw nie odbudowanych, jak mówiono w Sejmie. Podnieść należy, że gospodarstwa te odbudowały się głównie własnym wysiłkiem i dlatego mają większe braki. Rząd główną pomoc rezerwuje dla przemysłu.

Zastępca Franka stanie przed sądem

Warszawa. — Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Krakowie zakończyła już śledztwo przeciwko zastępcy „gubernatora” Franka — Józefowi Buehlnerowi.

Proces Buehlnera odbędzie się w Krakowie pod koniec maja lub w początkach czerwca r. b.

Odnowiony „Pulaski”

Gdynia. — Polski linowiec frachtowy „Pulaski” zakończył swój 4-miesięczny pobyt na stożcu Todd w Holandii, gdzie został poddany gruntownej przebudowie i modernizacji technicznej. Końcu statku dotychczas dostosowane do spalania węgla, otrzymały kompletną instalację pozwalającą na użycie paliwa płynnego. Po wyjściu ze stożca S/S „Pulaski” udał się do Nowego Orleanu po ładunek bawełny dla Czechosłowacji.

W maju zbiera się we Francji dary na Międzynarod. Fundusz Pomocy Dzieciom

Wychodztwo Polskie z pewnością poprze zbiórkę na szlachetny cel. Polskie dzieci w Kraju potrzebują pomocy? Dzień 1. Maja, Święto Pracy, zapoczątkował we Francji miesiąc kampanii na rzecz pomocy dzieciom w całym świecie. Francja, idąc za wezwaniem Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom przy O.N.Z. i przykładem szeregu krajów, w których podobna kampania już się odbyła lub jest w toku, przystępuje obecnie do zbierania darów na szlachetny ten cel wśród własnego społeczeństwa. W akcji tej przywódcą przykłada Kanada, która odpowiedziała na apel Organizacji Narodów Zjednoczonych złożeniem ponad miliarda franków; Stanów Zjednoczonych, które ofiarowały blisko dwa miliardy; mało zaludnionej Islandii, gdzie zbiórka dała około 80 milionów fr., czyli blisko 800 fr. na jednego mieszkańca. W Anglii kampania zbiorczą kieruje lord - mer Londynu, a prasa jednogłośnie wywodzi do hojności oraz do solidaryzowania się wszystkich w akcji pomocy dla dzieci w krajach najbardziej odczuwających skutki wojny.

Dowód niezwykle ofiarności dali robotnicy w Pradze, którzy postanowili pracować przez całą niedzielę na rzecz funduszu pomocy dzieciom. W dziele pomocy dzieciom Francja pewnością nie będzie ostatnią — piszą dzienniki francuskie. Pisma wszelkiej propagandy za poparciem akcji i wskazują, że pomoc Narodów Zjednoczonych dla dzieci przyniesła wszelkie t. zw. „żelazne zastony”. Potrzeby są jednakże nadal ogromne.

W Europie zachodniej, środkowej i wschodniej pięćdziesiąt milionów dzieci żyje w biedzie. 64 miliony dzieci chinjskich przymiera głodem. Międzynarodowy Fundusz Pomocy Dzieciom musi być zasilany, aby sprostać wielkości zadania. Pomoc ubogim dzieciom obejmuje jednocześnie pomoc dla matek karmiących, od których stanu zdrowia zależy zdrowie dzieci. Ponadto pomoc udzielana dzieciom budzi najgłębszą wdzięczność — właśnie w sercach matek, które cierpią boją najwięcej, widząc jakie następstwa wywołują braki żywności i odzieży w organizmach dzieci. Być może, że wzgląd ten zaważył, iż jako główny dzień zbiórki na pomoc dzieciom w świecie wyznaczono we Francji ostatnią niedzielę maja, w którą obchodzone jest święto Matki. Powstaje Komisja zbiorczą ze środkowoję swoja akcję zwłaszcza na niedzielę 30 maja. Kampanii zbiorczą przewodniczą Prezydent i pan Aurioi. Społeczeństwo francuskie do akcji pomocy dzieciom niewątpliwie odnieśli się przychylnie. Zbiórkę poprą bez wątpienia także rodziny polskie i nieposkapią datki, gdy zbierający dary zapukają do drzwi ich mieszkańca. Pomoc z Międzynarodowego Funduszu Dzieciom otrzymały i będą otrzymywały dzieci we Francji, Polsce i wielu innych krajach. Dzieci najuboższe sieroty, dzieci chore, okaleczone i niedorozwinięte wskutek niedożywiania. Nie ma chyba człowieka bardziej godnego poparcia, jak pomoc dla tych wszystkich nieszczęśliwych dzieci, niewinnych ofiar katastrofy wojennej.



Konkurs piękności dla młodziaków paryskich. Z okazji wyświetlania w Paryżu nowego filmu Walt Disney'a „Bambini” zorganizowano w kinie Marignan konkurs piękności wyłącznie dla młodziaków, czyli z wiekiem do 20 lat, zatrudnionych w wielkich paryskich domach mody. Każda z tych firm wysłała na konkurs młodą pracowniczkę. Warunkiem konkursu było, by uczestniczki tegoż bądź nakryciem głowy, bądź suknią przypominały „Bambini” bohatera nowego filmu Disney'a. Na zdjęciu laureatki oryginalnego konkursu. Od lewej do prawej: Monique Michelet z firmy Rosnie (druga nagroda); Danita Ly Van The z firmy Pierre Balmain (pierwsza nagroda) i Christiane Labat z firmy Jeanne Lafaurie, która zdobyła trzecią nagrodę.

Odnawianie kart kupców i rzemieślników cudzoziemców

Ministerstwo Handlu i Przemysłu zostało do prefektów okólnik zawierający warunki odnowienia kart specjalnych kup-

ców i rzemieślników cudzoziemców oraz warunki składania wniosku o obniżenie opłaty, pobieranej z okazji wydawania wymienionej karty. Do wniosku o odnowienie karty specjalnej należy dołączyć następujące dokumenty: wyciąg z Rejestru Handlowego, z Rejestru Zawodowego lub obu tych rejestrów; pokwitowanie uiszczenia podatku od patentów albo w razie zagubienia tego dokumentu wyciąg z księgi podatków od patentów. Jeżeli dany kupiec lub rzemieślnik jest uwolniony od podatku od patentów, należy do wniosku dołączyć zaświadczenie burmistrza, potwierdzające wykonywanie przez zainteresowanego zawodu wymienionego w karcie. Rzemieślnicy cudzoziemscy, pragnący uzyskać obniżenie opłaty związanej z wydaniem specjalnej karty, winni przedstawić zaświadczenie inspektora podatkowego, potwierdzające, że wykonują swój zawód w warunkach określonych ustawą (art. 23 du code général des I.D.). Poza tym winni przedstawić również zaświadczenie podatkowe lub wyciąg z księgi podatków od patentów, w których powinien być wymieniony zawód lub zawody, na zasadzie których podatek został wyznaczony. W razie uwolnienia od podatku należy dołączyć zaświadczenie nie opłacania podatku.

Przedstawiciel Argentyny w zagłębiu górniczym północnej Francji

Paryż. — Attaché dla spraw robotniczych przy ambasadzie Argentyny w Paryżu p. Mills, na zaproszenie min. Pracy odwiedził zagłębie górnicze w północnej Francji. P. Mills zamierza spotkać się z przedstawicielami górnymi związków zawodowych.

Wiersze Czytelników

Na szczęśliwy brzeg Frytal nie dziś kolega, Tak mi daleki biedniem ty? Do którego ziomli brzegu Nam się trzeba skierować. My wyciągnęliśmy z polskiej ziemi — Przedziś niech odzyska. A jesteśmy tak niedumni. Los nas srogo karze. Z roku na rok, rok popędzi, Jakoś trzeba przecieć ty? Jak nie kłopot, to znów niedz. Nlecie na nas biec. Nlecie nam ducha nie pokrzepi, Ni elalo schorzał. Nlecie tam woszczala, będzie lepiej? Gdy zżarę ziołami się w bisie. Po kopalinach, tylko przedziś. Wyciągnęliśmy nami laty. Bóg „straszny” o tym wiecie, Nie pomoże na nie klątwy. Znow rozszalał się po taji. Radzi ostrożnie, tam coś poka! Duch podłogi gdzieś się ciał Chciwa jego reła... Tak, niejedną już w podziemi Szliśmy żyłki narazy. Czas nam chyba nie nie zmienić? Czarany smiel — bo był czarny. Chodź, pomóż mi, za tych trzech. Co w podziemiu „tak” pomarli. Oliczować nie tra im Niebia, Niechby tylko chwała Osi. Na szczęśliwy brzeg dotarli. PIETRASINSKI Wacław.



Przygody Rafała Pigulki

PANIENKA Z OKIENKA

Romans z czasów przeszłych. — Zbrukana-ci ona i nie dziw prześliza bez łapy tartarskiej i bez rynku leopolskiej, ale z awdy widno, jako to z pańskiego domu dziecko, z takiego, jak Waszmocność, nieprawdaż? Zagadnięty wywinął się uwaga: — Ale jakożes to Waćpanna robiła, aby się zmieścić w takowy łąkowy przyodziewek? A gdy Hedwiga Zaspotała: — Powiedz mi Waszmocność, czy ta siostrzyzka była wczonczas taka malutka, jak i ja? A może Wasza Miłość sobie przypominasz, czy miała takowy przyodziewek? Odpowiedział wymijająco: — Juścić, że mała była, to wiem. Ale czy miała takowa sukienka, tego ja wiedzieć nie mogę. Takie kuse chłopię, jakom ja był wczonczas, nie baczno żadne ochędostwa białogłowskie, je no za batem i konikiem się ugania. Ale ja powiem Waćpanństwu tak: jutro wraoam doma. Tedy opowiem wszystkim panu miészniokowi... — Co to za miészniok? — spytał majster. — A no, mój ociec. Tedy powiem

wszystkiotko wydsponowała. Pozwól mi tu ostać... Majster w końcu przystał, choć niechętnie. — Ha! no, to już i ostań, jeno weźże się do roboty, abyś nie siedziała, jako ten szylid malowany, co to mówil: „A patrzajcież na mnie!” Panienska, ucieszona, pobiegła do sieni, skąd wteczyła na ganek leucichny, miesternie zrubiony kołowrotek, a Kornelius przyniósł dla niej zydełek z białego jaworowego drzewa; śliczny to był sprzeżek! Na trzech skońnych, kreconych nóżkach miał deszczuliczkę z brzegiem wyrzynanym w liście jakby wianek, a z tyłu oparcie, wąskie w obszarce, coraz szersze w górze, całe worezysto pokute w przezrocza, niby wachlarz ze słoniewiej kości.

Na tej filigranowej podstawie panienska przysiadła lekko, jak ptaszka na gałązce i błękitnym trzewiczkiem wprawy w ręk warczące koło, zaczęła skrecać długie nitki lnu białozółtego, jak jej włosy. — Rozumnieś Wasza Miłość zakonkludował? Tedy Hedwich nie masz tu już co robić. Odnieś ten sepek do Myny, i ostań się tam w kuchni, a dopilnuj dla mnie koleaje. Ale pan Kazimierz okrzyknął się gwałtownie: — A nie rob-że mi Waszc tak okrutnej krzywdy. Wszak-ci ja wciągam, jako jutro jadę, niechże dzisia jeszcze naczęsz się panną siostrą. Hedwiga także, składając ręce, mówiła z przymlieniem: — Ach, dobrodzieju! Tam w kuchni takowy skwar! Jużem ja do koleaje

1) Aparatura — zjawisko, 2) Parka — kłaba z trzech bogich przeczucia, które przez nie życia ludzkiego. (Ciąg dalszy nastąpi).

Przyjaciel dziatwy

Kotka i króliki

Mala Zosia liczyła cztery lata. lalka jej to wielkich niebieskich oczach, złotych lokach i różowej buzi, imieniem Róża... Kotka i króliki

święci, również i manusia wybiegła na werandę i zaczęła krzyknąć na kotkę. Makówka niezdolnie poruszała zgrzytano zwierzakto, nie a nie nie rozumiejąc, gdyż była pewna, że to nie mysz...

Zdradzona małżonka zastrzeliła rywalek

PARYŻ. — Przed paryskim sądem przysięgłych odbyła się rozprawa przeciw żonie oficera Restitué Allari, która w dniu 26. grudnia 1946 r., zastrzeliła w jednym z urzędów pocztowych, swą rywalek.

Pożycie obaj małżonków było zgodne i byłoby napewno w dalszym ciągu spokojne, gdyby nie intrzyga. W toku kampanii oswojebrodzielskiej Francji, Allari poznał pewną Helenę Cholet. Ta stała się wkrótce jego sekretarką.

Prezydent V. Auriol zwiedził pawilon polski na Targach Paryskich

PARYŻ. — Prezydent Francji p. Vincent Auriol, zwiedzając Targi Paryskie w dniu 4. bm., zwiedził między innymi Pawilon polski.

Gościła i jego świcie oprowadzali i objaśnienia udzielał Chargé d'Affaires Ambasady R. P. w Paryżu p. Ogrodziński, delegat rządowy dla Spraw Wystaw i Targów p. Tremblek, radca handlowy Maksymowicz oraz attaché handlowy Wolowski.

Święto lotnicze w Lens

LENS. — W czwartek 6. maja odbędzie się święto lotnicze organizowane staraniem Aero-Klubu miasta Lens. Różnego rodzaju akrobacje lotnicze odbędą się na lotnisku w Lens-Bénifontaine. Początek o godz. 9.30.

Prezydent Republiki w Amiens i Abbeville

Prezydent Francji p. Vincent Auriol uda się w sobotę 8. maja do Amiens i Abbeville. W podróży towarzyszyć będą Prezydentowi Minister Odbudowy Kraju p. René Coty i podsekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, mer miasta Abbeville, p. Lejeune.

Nowy rozkład jazdy autobusów „Citroën” obowiązujący od 3. maja

Lille-Douai. — Z Lille: 8.45, 14, 18.15; Z Douai: 8.45, 14, 18.15. Lille-Lens. — Z Lille: 8.45, 14, 18.15; Z Lens: 8.45, 14, 18.15. Lille-Bray-Lille. — Z Lille: 8.45, 14, 18.15; Z Bray: 8.45, 14, 18.15.

Poszkodowani wnieśli skargę. Policja wysłała jednego z swych członków do Holandii

Paryż. — Handlarz diamentów Robert Piller, lat 27, zamieszkały w Paryżu, pobrał kilka diamentów od swych znajomych, z zamiarem sprzedania ich. Diamenty przedstawiały wartość 2 milionów franków.

700 kg. kawy skonfiskowano w Lille

Lille. — Jeden z ub. nocny przejechał przez granicę belgijsko-francuską pod Lille, pewien samochód półciężarówy. Strażnicy celni dostrzegli go. Wezwali przeto szofera do zatrzymania się. Gdy ten nie usłuchał wezwania i przyspieszył biegu, zarządono pościg i skonfiskowano się z wszystkimi pobliskimi stacjami strażniczymi.

Szkola Zawodowa w Voiron

Przyjmuje zapisy kandydatów na rok szkolny 1948-49 na wydziały: Kowalstwa, metalo-mechanicznego, elektrotechnicznego, metalowo-stolarskiego, murarsko-budowlanego i marszałko-tapeczarstwa dekoracyjnego.

Saksofony - Klarnty - Trąbki

oraz wszelkie instrumenty muzyczne DE RUYCK, 123, Grande Rue - ROUBAIX

Sześc diamentów wartości 2 milionów franków w mydle do golenia

Złodzieja aresztowano w Holandii

Paryż. — Handlarz diamentów Robert Piller, lat 27, zamieszkały w Paryżu, pobrał kilka diamentów od swych znajomych, z zamiarem sprzedania ich.

Poszkodowani wnieśli skargę. Policja wysłała jednego z swych członków do Holandii

Paryż. — Handlarz diamentów Robert Piller, lat 27, zamieszkały w Paryżu, pobrał kilka diamentów od swych znajomych, z zamiarem sprzedania ich.

Pierwszy transport węgla polskiego w Brest

Brest. — Do portu w Brest wpłynął statek angielski „Watson Ferris” z ładunkiem węgla polskiego, ładowanego w Gdyni.

O leśnej babusi i o sierotce Nastusi

Była sobie jedna leśna babusia, bardzo stara i siwusia. Mieszkała w głębi mrocznego boru w sosnowej chatce wśród mchów i wysokich sosen, na których kukulki kukulki swoim kukulkowym głośm.

A wiatr huczący znów jej odpowiada: — Jest na to rada, zarzć ci te jagody pokaje. I zdumiał wiatr śnieg w jednym miejscu pod sosną. A pod tym śniegiem żórawiny czerwone i pachnące rosna.

Przeczytała sierotka napis na drzwiach chatki i wchodzi do środka. — Jestem Nastusia, niechże mnie przyjmie babusia, będę się dobrze starała.

Wzięła sierotka przed chatkę i placze: — Skądże ja orzechów weźnę laskowych, toć śnieg jeszcze leży na leżyszczynie. Gdy tak stoi, placząc, wiewiórka ją tręca: — Dam ci pięć orzechów z moich zimowych zapasów, tylko nie placz, bo mi cię strasznie żal.

Zakwitła nam lipa...

Zakwitła nam lipa przed chatką, odkryła się kwiecikiem bogato! Zleciały się pszczoły ziołociste: „Z tych kwiatów zbierzemy sok uszypek!”

Dzieciom wręczone odznaczenia

W dniu 8. maja odbyło się w Warszawie uroczyste wręczenie odznaczeń dzieciom, którzy walczyli w szeregach Armii Krajowej.

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron, w tym o wydarzeniach w Lens, Amiens i Abbeville.

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron, w tym o wydarzeniach w Lille i innych miejscach.

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron, w tym o wydarzeniach w Voiron i innych miejscach.

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron, w tym o wydarzeniach w Brest i innych miejscach.

Zagadki i rozwiązania

Najpierw mieszka na polu, później do stodoły, potem w młynie, w piekarni, a wreszcie na stole.

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron, w tym o wydarzeniach w Lens i innych miejscach.

SPORT

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron, w tym o wydarzeniach w Lens i innych miejscach.

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron, w tym o wydarzeniach w Lille i innych miejscach.

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron, w tym o wydarzeniach w Voiron i innych miejscach.

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron

Ważne wiadomości miejscowe z różnych stron, w tym o wydarzeniach w Brest i innych miejscach.

„Le Palais de la Radio et du Disque”

Firma DANGREMENT-CAGNART 12, Place Mathieu — Telefon 53. — BILLY-MONTIGNY (P. de C.)

DROBNE OGŁOSZENIA

Wszystkie listy dotyczące ogłoszeń, adresować: „Narodowiec”, LENS (P. de C.).